

Sanah – Sama

Cisza dała w kość
Czuję jak boli
Chyba mam już dość
Zmywam się powoli
Czemu nagle ktoś
Patrzy na mnie wilkiem
Gdy nie widać mnie
Bo przemykam chyłkiem
Dla mej matuli to szok
Mówi mi, że to jest błąd (ja nie wiem)
A moi bracia u drzwi
Nie widzą, że ufam ci (ja głupia)
Dokąd ty uciekasz mi
Przecież ja nie mam już sił (a szkoda)
A szkoda (a szkoda)
On o pięknych oczach
To nie moja liga
A ja niczyja
Wszystko moja wina
Goodbye przyjaciele
Ups ich tutaj nie ma
To nic nie zmienia
Idę całkiem sama
Sama sama sama (pliz)
Sama sama sama (zostań)
Sama sama sama (pliz)
Sama sama sama (zostań)
Zaplątałam swą
Czerwoną wstążeczkę
I gałęzi gąszcz
Mnie wypuścić nie chce
Przez ich liści szum
Kręci mi się w głowie
Gdy odejdę czy
Ktoś się o tym dowie
Dla mej matuli to szok

Mówi mi, że to jest błąd (ja nie wiem)

A moi bracia u drzwi

Nie widzą, że ufam ci (ja głupia)

Dokąd ty uciekasz mi

Przecież ja nie mam już sił (a szkoda)

A szkoda (a szkoda)

On o pięknych oczach

To nie moja liga

A ja niczyja

Wszystko moja wina

Goodbye przyjaciele

Ups ich tutaj nie ma

To nic nie zmienia

Idę całkiem sama

Sama sama sama (pliz)

Sama sama sama (zostań)

Sama sama sama (pliz)

Sama sama sama (zostań)

Dla mej matuli to szok

Mówi mi, że to jest błąd

A moi bracia u drzwi

Nie widzą, że nie ufam ci

Dokąd ty uciekasz mi

Przecież ja nie mam już sił (a szkoda)

A szkoda (a szkoda)

A szkoda

On o pięknych oczach

To nie moja liga

A ja niczyja

Wszystko moja wina

Goodbye przyjaciele

Ups ich tutaj nie ma

To nic nie zmienia

Idę całkiem sama

Sama sama sama (pliz)

Sama sama sama (zostań)

Sama sama sama (pliz)

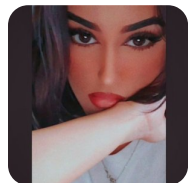
Sama sama sama (zostań)

Sama sama sama (pliz)

Sama sama sama (zostań)

Sama sama sama (pliz)

Sama sama sama (zostań)



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych